

Lukasz Lewandowski

Centrum Europejskie Uniwersytetu Warszawskiego

Sprawozdanie z debaty studenckiej z udziałem posłów do Parlamentu Europejskiego pt. „Mobilność zawodowa i edukacyjna w Unii Europejskiej – szanse, zagrożenia, perspektywy”

17 marca 2017 roku w siedzibie Samorządu Studenckiego Uniwersytetu Warszawskiego (UW) miała miejsce debata pt. „Mobilność zawodowa i edukacyjna w Unii Europejskiej – szanse, zagrożenia, perspektywy”. Została ona zorganizowana w ramach projektu „UW: Inicjatywy dla otoczenia – Jak sprzedawać Europę?”, który realizowany jest przez studentów UW pod opieką dr hab. Marty Witkowskiej z Instytutu Europeistyki UW. Głównym problemem dyskutowanym podczas debaty były kwestie migracji zarobkowej i mobilności edukacyjnej w kontekście 60-lecia podpisania Traktatów Rzymskich i 30-lecia istnienia programu Erasmus.

Pierwszą część debaty stanowiły wystąpienia zaproszonych panelistów: dr Agnieszki Kozłowskiej-Rajewicz (europosłanki Europejskiej Partii Ludowej/Platformy Obywatelskiej), prof. Zdzisława Krasnodębskiego (europośła Europejskich Konserwatystów i Reformatorów/Prawo i Sprawiedliwość), a także dr hab. Elżbiety Kuźelewskiej z Uniwersytetu w Białymstoku. Moderatorem była Karolina Zbytniewska – redaktor naczelna EurActiv.pl.

W drugiej części przeprowadzono dyskusję metodą *open space*. Polega ona na podzieleniu się uczestników na grupy, w których odbywają się dyskusje na zgłoszone tematy. Następnie do wyodrębnionych w ten sposób „stolików tematycznych” dołączyli zaproszeni eksperci. Dzięki zastosowaniu tej formuły studenci mogli swobodnie przemieszczać się pomiędzy sześcioma „stolikami dyskusyjnymi” i w każdej chwili dołączyć do najbardziej interesującego tematu. Poniżej wyszczególnienie tematów „stolików dyskusyjnych”:

1. *Praktyki i staże w instytucjach UE*: lider grupy: Angelika Gieraś, zaproszeni eksperci: Ewa Modzelewska i Jacek Wasik (Przedstawicielstwo Komisji Europejskiej w Polsce),
2. *Mobilność w kontekście sześćdziesięciolecia Traktatów Rzymskich*: liderzy grupy: Agnieszka Gajda i Ewelina Parzych, ekspert: dr hab. Elżbieta Kuźlewska (koordynator wymian studenckich na Uniwersytecie w Białymstoku),
3. *Brain drain i brain waste*: liderzy grupy: Filip Haba i Łukasz Lewandowski, ekspert: prof. Zdzisław Krasnodębski (poseł do PE, EKR/PiS),
4. *Wyjazd i co potem?*; lider grupy : Dominika Gorajek, ekspert: dr Anna Masłoń-Oracz (Kolegium Ekonomiczno-Społeczne SGH),
5. *Brexit a mobilność edukacyjna i zawodowa*: lider grupy: Agata Piela, ekspert: dr hab. Marta Witkowska (Instytut Europeistyki WNPiSM UW),
6. *Równy dostęp studentów do edukacji i rynku pracy w UE*: liderzy grupy: Mateusz Gregorski i Iurij Ielin, eksperci: dr Agnieszka Kozłowska-Rajewicz (europosłanka EPL/PO) i dr Piotr Burgoński (UKSW)

Inspiracją do zorganizowania i przeprowadzenia debaty były obchody dwóch ważnych rocznic. 60 lat temu podpisano Traktaty Rzymskie, stanowiące podwaliny integracji europejskiej. Natomiast 30 lat temu powstał program Erasmus, dzięki któremu, do chwili obecnej, pięć milionów Europejczyków skorzystało z możliwości studiowania za granicą. Prawo do swobodnego przemieszczania się w ramach UE jest jednym z najważniejszych osiągnięć wspólnej Europy. Bez paszportu i bez specjalnych zezwoleń każdy obywatel Unii Europejskiej może wyjechać do innego państwa członkowskiego – na studia, do pracy, na wakacje – i cieszyć się dokładnie tymi samymi prawami, co obywatele odwiedzanego kraju. Aby zachęcić Europejczyków do korzystania ze swobody przemieszczania się i korzystania ze wspólnego rynku, Unia Europejska stworzyła szereg programów edukacyjnych i zawodowych, umożliwiających wymiany studenckie, praktyki oraz staże zagraniczne – także w instytucjach unijnych, jak również promuje wolontariat.

Erasmus nie tylko dla studenta

Program Erasmus powstał w celu wspierania europejskiej mobilności studentów. Stwarza on szanse nie tylko studiowania za granicą, ale też pozwala na poznanie no-

wych ludzi, innych kultur oraz na poprawę znajomości języka obcego. Z roku na rok wzrasta liczba korzystających ze stypendiów. Obecnie ok. 300 tys. osób rocznie – w tym ok. 14 tys. Polaków wyjeżdża na stypendia zagraniczne. W tej perspektywie finansowej program ten przekształcono w Erasmus+, czyli program-instytucję, który obejmuje również edukację dorosłych, wymianę pracowników, wspieranie młodych przedsiębiorców, a nawet projekty sportowe.

Mobilność wzmacnia potencjał zawodowy zaangażowanych w nią osób, ale też w szerszej perspektywie poprawia efektywność gospodarki państw, do których wracają – zgodnie przyznają prof. Elżbieta Kuźelewska, koordynator wymian w ramach programu Erasmus+ na Uniwersytecie w Białymstoku oraz dr Agnieszka Kozłowska-Rajewicz, europosłanka EPL/PO. Dlatego w interesie zarówno Europejczyków, państw członkowskich, jak i samej Unii leży jak powszechna dostępność stypendiów.

Potrzebna lepsza promocja programów

Niestety, jak zwracają uwagę uczestniczący w dyskusji studenci, w porównaniu z programami wymiany studenckiej, inne programy stypendialne mają ograniczoną promocję, a co za tym idzie, mało kto ma świadomość ich istnienia. Dlaczego wymagają lepszej promocji? W podsumowaniu dyskusji toczącej się w grupie zajmującej się kwestią mobilności w kontekście 60-lecia Traktatów Rzymskich uznano, że będący konsekwencją mobilności edukacyjno-zawodowej rozwój przedsiębiorczości i innowacyjności stanowi klucz do rozwoju nowoczesnej gospodarki, ale też pomaga ambitnym, ciekawym świata Europejczykom wspinać się po szczeblach kariery.

Ponadto grupa dyskusyjna debatująca o mobilności edukacyjnej i zawodowej po Brexicie zwróciła uwagę na to, że wina niedostatecznej promocji programów europejskich leży także po stronie samych uniwersytetów, które powinny bardziej zaangażować się w działania informacyjne. Jej uczestnicy zasygnalizowali również problem niskiej elastyczności uniwersytetów – planów zajęć, ale też podejścia samych wykładowców – która nierzadko uniemożliwia lub utrudnia studentom korzystanie z programów mobilności.

Kontrola najwyższą formą zaufania

Istnieje też szereg nieprawidłowości w funkcjonowaniu programów wymiany. Grupa dyskusyjna debatująca o mobilności zawodowej w kontekście 60-lecia Traktatów

Rzymskich zwróciła uwagę na problem tzw. turystyki erasmusowej, w ramach której studenci wykorzystują stypendium jako okazję do subsydiowanego wyjazdu. W efekcie stypendia niekoniecznie przekładają się na podniesienie kompetencji wyjeżdżających, ani na wzrost konkurencyjności i innowacyjności na rynku pracy.

W podsumowaniu dyskusji w grupie wskazano konieczność przeanalizowania procesów rekrutacji, by stypendia otrzymywały osoby naprawdę zdeterminowane do wykorzystania możliwości jakie stwarza wyjazd w ramach Erasmus+. Zdaniem dyskutujących na wzrost zaangażowania uczestników może wpłynąć obowiązek podsumowywania wyjazdów przez studentów. Grupa dyskusyjna zasugerowała także, że monitorowanie losów studenta, nie tylko podczas pobytu, ale również po jego powrocie, mogłoby zwiększyć efektywność wymiany. Takie działania skłaniałyby studentów do pełniejszego uczestnictwa w stypendiach, a co za tym idzie, do uzyskania większych korzyści.

W celu monitorowania dostępności i efektywności programów Komisja Europejska stworzyła system „tablicy wyników mobilności UE”. Wynika z niej, że żadne państwo nie osiąga wysokich wyników we wszystkich analizowanych kategoriach. Badania pokazują, że należy, po pierwsze, stworzyć jednolity system informowania i doradztwa w zakresie potencjalnej szansy wyjazdu, po drugie, wprowadzić możliwość uzyskiwania pomocy finansowej czy wsparcia naukowego na tych samych zasadach we wszystkich krajach zaangażowanych w programy mobilności.

Postawmy na równość

Grupa dyskusyjna skoncentrowana na kwestii równego dostępu studentów do edukacji i rynku pracy w UE zwróciła uwagę na problem nierówności w tym obszarze. Grupa skupiła się na mobilności osób niepełnosprawnych i ich dostępie do rynku pracy. Nierówności wynikają często z niedostosowania miejsc pracy lub nauki do potrzeb takich osób. Przy wyższych poziomach niepełnosprawności konieczne jest dodatkowo znalezienie asystenta, który pomógłby osobie niepełnosprawnej w codziennym funkcjonowaniu – aby osoba niepełnosprawna mogła na równych zasadach korzystać z oferty unijnej, przewidziane powinno być spełnienie tych minimalnych warunków znanych z kraju wyjazdu. Niebagatelne znaczenie ma w tym przypadku także bariera legislacyjna na poziomie unijnym, na co zwróciła uwagę europosłanka Kozłowska-Rajewicz. 28 krajów UE już kilkakrotnie nie mogło dojść do porozumienia w sprawie ujednoczenia warunków dostępu do edukacji i rynku pracy.

Promocja staży

Studenci z grupy dyskusyjnej poświęconej unijnym stażom podkreślali, że problem stanowi też niewystarczająca promocja staży i pracy w instytucjach unijnych, praktycznie ograniczona do unijnych stron internetowych. Grupa zarekomendowała wykorzystanie do promocji środków masowego przekazu oraz zasugerowała lepsze wykorzystanie mediów społecznościowych. Aby promocja była bardziej skuteczna, zalecana jest współpraca instytucji unijnych z uczelnianymi „ambasadorami karier”. Osoby, które skorzystały ze stażu w Parlamencie Europejskim albo Komisji Europejskiej, uważają, że doświadczenie to ma ogromne znaczenie merytoryczne. Studenci, aktywnie uczestnicząc w pracach instytucji europejskich, zdobywają doświadczenie w pracy w międzynarodowym środowisku, które jest niezwykle ważne w budowaniu swojego CV.

Wyjazd, i co dalej?

Wyjazdy zagraniczne podnoszą kompetencje studentów i przynoszą doświadczenie, zwiększając ich konkurencyjność na rynku pracy. Czasami pozwalają także znaleźć zatrudnienie za granicą na stałe, nierzadko z dużo wyższymi zarobkami niż w kraju pochodzenia. Dlatego też, kierując się przede wszystkim względami finansowymi, nie wszyscy chcą wracać. Jak wynika z rozmów w kolejnej grupie dyskusyjnej, mobilność osób wysoko wykwalifikowanych to duża szansa na ich dalszy rozwój, który można dodatkowo wzbogacić poprzez stworzenie ujednoczonej bazy pracodawców z Unii Europejskiej oraz bazy studentów przebywających m.in. na stypendium w ramach programu Erasmus. Taki system pozwoliłby na lepszą wymianę informacji o wartościowych miejscach zatrudnienia i umożliwiłby pracodawcom wyszukiwanie pracowników z doświadczeniem w środowisku międzynarodowym i znajomością języków obcych.

Z kolei grupa dyskusyjna pod hasłem „*Brain drain i brain waste*” zarekomendowała dodatkowo rozszerzenie współpracy pomiędzy uczelniami, przedsiębiorstwami prywatnymi oraz administracją krajową i europejską, aby zwiększyć koordynację europejskiego rynku pracy. Wyjazd i ewentualnie pozostanie za granicą to także ryzyko utraty cennego pracownika dla rodzimego rynku pracy. Liderzy tej grupy zwrócili uwagę na tzw. drenaż mózgow (brain drain) polegający na podejmowaniu pracy przez wykształcone osoby, głównie wysokiej klasy specjalistów, w bogatszych krajach, które kuszą

lepszymi perspektywami rozwojowymi i finansowymi. Drenaż wiąże się z pozbawieniem kraju pochodzenia szczególnie wartościowych pracowników. Działa to jednak w dwie strony, ponieważ na stracie jednego państwa korzysta rynek pracy innego – poprzez tzw. pozyskiwanie mózgow (*brain gain*).

Negatywnym zjawiskiem, omawianym szeroko w ramach prac grupy, często powiązany z mobilnością zawodową, jest tzw. marnotrawstwo mózgow (*brain waste*). Chodzi o sytuację, w której dana osoba podejmuje pracę poniżej swoich kwalifikacji. „W kontekście Polski, największym problemem staje się *brain waste*” – powiedział prof. Zdzisław Krasnodębski. Duża część polskich emigrantów, przynajmniej w początkowym okresie pobytu za granicą, pracuje poniżej swoich kwalifikacji.

Warto wyjeżdżać

Mobilność edukacyjna i zawodowa w UE daje ogromne szanse na rozwój – zarówno dla wyjeżdżającego, jak i dla rodzimego rynku pracy, który po powrocie wzbogaca rynek swoimi kompetencjami. Aby jednak zwiększyć zasięg oddziaływania tego procesu, niezbędne jest wzmocnienie promocji, tak by z mobilności korzystali nie tylko studenci i absolwenci z większych miast. Ale też po to, by wyjazdy były kojarzone z czymś więcej niż z wymianą studencką. „Aby zwiększyć szanse udziału w stypendiach, niezbędne jest wzmocnienie polityki informacyjnej w tym obszarze” – akcentowała grupa *Mobilność w kontekście sześćdziesięciolecia Traktatów Rzymskich*. Otwarte granice to okazja do rozwijania swojego potencjału w dowolnym, wybranym państwie Europy. Dzięki Unii Europejskiej mamy swobodę wyboru. Jeśli kraj pochodzenia zapewni swoim obywatelom dobre warunki wykorzystania swoich kwalifikacji, a także godnego i sprawiedliwego wynagrodzenia, to na pewno wróca.